

## **21 września. Święto św. Mateusza apostoła i ewangelisty. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP**

(Ef 4, 1-7. 11-13) Bracia: Zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój. Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani w jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich. Każdemu z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego. I On ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa.

(Ef 4, 1-7. 11-13)

Bracia: Zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój. Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani w jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest

Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich. Każdemu z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego. I On ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa.

(Ps 19, 2-3. 4-5)

REFREN: Po całej ziemi ich głos się rozchodzi

Niebiosa głoszą chwałę Boga,  
dzieło rąk Jego obwieszcza nieboskłon.  
Dzień opowiada dniowi,  
noc nocy przekazuje wiadomość.

Nie są to słowa ani nie jest to mowa,  
których by dźwięku nie usłyszano;  
Ich głos się rozchodzi po całej ziemi,  
ich słowa aż po krańce ziemi.

## Aklamacja

Ciebie, Boże, chwalimy, Ciebie, Panie, wysławiamy, Ciebie wychwala przesławny chór Apostołów.

(Mt 9, 9-13)

Odchodząc z Kafarnaum Jezus ujrzał człowieka siedzącego w komorze celnej, imieniem Mateusz, i rzekł do niego: „Pójdź za Mną”. On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami.

Widząc to faryzeusze, mówili do Jego uczniów: „Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?” On, usłyszawszy to, rzekł: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: "Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary". Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników”.

## Komentarz:

Pan Bóg nie dzieli nas na ludzi porządnych i na ludzkie śmieci. Dla Niego każdy z nas jest skarbem, każdego z nas chce On ocalić na życie wieczne. Właśnie dlatego Pan Jezus nie gardził celnikami, a celnika Mateusza nawet wybrał sobie na Apostoła i Ewangelistę.

Ewangelie kilkakrotnie notują, że tzw. ludzi porządnych denerwowało to, że On przyjaźnie odnosił się do tych, których uważano za ludzkie śmieci. „Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i

grzesznikami?” – czytamy w dzisiejszej Ewangelii. Podobne oburzenie wywołał Pan Jezus swoim przyjściem do domu Zacheusza: „A wszyscy, widząc to, szemrali: „Do grzesznika poszedł w gościnę”, (Łk 19,7). Ewangelie odnotowują nawet negatywny stereotyp na temat Pana Jezusa, jaki utrwalił się wówczas w niektórych środowiskach: „Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników” (Mt 11,19).

My zaś spróbujmy w dzisiejszej Ewangelii zauważyć przede wszystkim to, że Bóg nie brzydzi się żadnym grzesznikiem. On brzydzi się naszymi grzechami, ale nas kocha. Ponieważ zaś nas kocha, chce nas wyzwolić z naszych grzechów. Po to w ogóle Syn Boży stał się człowiekiem, żeby nawet najwięksi grzesznicy mogli znaleźć w Nim zbawienie i ocalenie.

Dosadnie prorokował o tym autor Psalmu 113: Pan „podnosi nędzarza z prochu, a dźwiga z gnoju ubogiego, by go posadzić wśród książąt, wśród książąt swojego ludu”.